

**Ks. Jerzy Jurkiewicz**

*WTST – Tarnów*

## **POLITYKA RELIGIJNA CESARZY IV WIEKU**

(od Konstantyna Wielkiego do Teodozjusza I)

W czwartym wieku po Edykcie Mediolańskim, chrześcijaństwo stało się religią dozwoloną, a później uzyskało status religii państwowej. Była to nowa rzeczywistość, w której znaleźli się tak kolejni cesarze, jak i religia chrześcijańska. Sytuacja ta wymagała odpowiedniego ustalenia relacji pomiędzy Kościołem i państwem. Mimo tak wielkiej odległości czasowej od tamtych wydarzeń problemy stosunków pomiędzy Kościołem a państwem, a także zaangażowania państwa po stronie religii wydają się ciągle aktualne. Stąd też temat niniejszego artykułu, nabiera aktualności. Nowa polityka rozpoczęła się od cesarza Konstantyna Wielkiego (+337).<sup>1</sup> Wyznaczały ją nie tylko relacje z Kościołem katolickim, ale też polityka wobec pogaństwa i herezji.

### **I. KONSTANTYN WIELKI I JEGO SYNOWIE**

W chwili objęcia władzy przez Konstantyna Wielkiego chrześcijanie stanowili mniejszość w państwie.<sup>2</sup> Wyznawcy tradycyjnych religii rzymskich w zdecydowanej większości nadawali ton życiu społecznemu, również wśród zwykłych obywateli, zwłaszcza wśród mieszkańców wsi, poganie stanowili większość. Konstantyn zdawał sobie sprawę z istniejącej sytuacji i nie próbował jej też w sposób radykalny zmienić. Nie występował wprost przeciw tradycyjnej religii i z nią nie walczył. Zasadniczo celem jego zabiegów było zapewnienie w miarę pokojowego współistnienia pogaństwa i chrześcijaństwa.<sup>3</sup> Cesarz osobiście długo jednak wahał się przed opowiedze-

---

<sup>1</sup> Konstantyn Wielki, Flavius Valerius Constantinus, cesarz rzymski w latach 306-337. Szerzej zob. P. Plisiecki, *Konstantyn Wielki*, EK 9, Lublin 2002, kol. 697-700. Obszerną bibliografię podaje V. Neri, *Medius Princeps, Storia e imagine di Costantino nella storiografia Latina pagana*, dz. cyt., s. 332-341.

<sup>2</sup> Według szacunkowych danych chrześcijanie stanowili ok. 20-25 % mieszkańców, zob. K. Baus, *Storia della chiesa. Le origini*, Jaca Book 1980, s. 487.

<sup>3</sup> Por. P.F. Beatrice, *L'intolleranza cristiana nei confronti dei pagani: un problema storiografico*, *Cristianesimo nella storia* 11(1990), s. 441-447.

niem się po stronie chrześcijaństwa. Nie wypełniał funkcji związanych z piastowaniem stanowiska *pontifex maximus*, które funkcjonowało jako atrybut władzy cesarskiej do 379 roku, ale się go też i nie zrzekł.<sup>4</sup>

W 313 roku cesarz Konstantyn uznał chrześcijaństwo za „kult dozwolony” (*religio licita*).<sup>5</sup> Dokument gwarantował wszystkim prawo wyznawania wiary i usuwał wszelkie prawne ograniczenia, wynikające z jej wyznawania.<sup>6</sup> Przywracał na stanowiska państwowe tych, którzy zostali z nich usunięci z powodów religijnych. Nikomu nie wolno było przeszkadzać w spełnianiu obowiązków wymaganych przez jego religię. Chrześcijanie uzyskali prawo do gromadzenia się i sprawowania kultu i do zwrotu skonfiskowanych w czasie prześladowań budynków. Tym samym Kościół otrzymał prawo do posiadania własności. Ze strony państwa ten akt, w opinii niektórych historyków, był formalną rezygnacją z jakichkolwiek prób kontrolowania życia religijnego był przejawem religijnej tolerancji, jako podstawowej zasady prawa państwowego obowiązującego aż do cesarza Teodozjusza.<sup>7</sup>

Chrześcijanie uzyskali prawa a nawet przywileje, za co jednak musieli płacić cesarzowi wysoką cenę. Musieli się zgodzić na protektorat władcy ingerującego w wewnętrzne sprawy Kościoła i religii.<sup>8</sup> Konstantyn Wielki chciał uczynić chrześcijaństwo jednym z filarów swojego Imperium, a opierając je na jednym Kościele powszechnym „nie mógł się pogodzić z istnieniem innych kościołów, roszcujących sobie pretensje do bycia chrześcijańskimi”<sup>9</sup> Od panowania Konstantyna państwo zaczyna rozróżniać prawdziwych chrześcijan, zgromadzonych w jednym kościele i fałszywych, określanych jako „heretyków i schizmatyków”<sup>10</sup>

Konstantyn Wielki nie chciał przy pomocy prawa wchodzić w kompetencje biskupów określających, kto jest a kto nie jest heretykiem lub schizmatykiem. Ustawy przeciw heretykom dotyczyły kościołów oddzielonych już wcześniej od Kościoła katolickiego. Ustalenie przynależności do Kościoła nie było jednak sprawą prostą i oczywistą, gdyż brakowało jasnych kryteriów, określających w sposób jednoznaczny. Konstantyn za swój obowiązek uznał wprowadzenie prawnych ograniczeń działalności heretyków<sup>11</sup>

<sup>4</sup> Por. M. Jaczynowska, *Religie świata rzymskiego*, Warszawa 1990, s. 239.

<sup>5</sup> Szerzej na temat statusu i jakie znaczenie miał on dla chrześcijaństwa zob. J. Kor-natowski, *Państwo i Kościół*, Lublin 2000, s. 21.

<sup>6</sup> Szerzej na temat edyktu zob. J. Śrutwa, *Edykt mediolański*, EK 4, Lublin 1989, kol. 666.

<sup>7</sup> Por. C.N. Cochrane, *Chrześcijaństwo i kultura antyczna*, tłum. G. Pianko, Warszawa 1960, s. 182; Zob. K. Galling, *Teodosius I*, w: *Die Religion in geschichte und gegenwart. Handwörterbuch für Theologie und Religions wissenschaft*, t. 6. Tübingen 1962, kol. 750.

<sup>8</sup> Euzebiusz, *Vita Constantini* II.28, PG 20, 1006, tłum. A. Lisiecki, w: A. Lisiecki, *Konstantyn Wielki*, Poznań 1913, s. 108.

<sup>9</sup> M. Stachura, *Heretycy, schizmatycy i manichejczycy wobec cesarstwa rzymskiego (lata 324-428, wschodnia część Imperium)*, Kraków 2000, s. 15.

<sup>10</sup> Por. Tamże, s. 67-68.

<sup>11</sup> Por. Tamże, s. 15-20; s. 51.

Przywileje, które przyznał dotyczyły tylko członków Kościoła katolickiego.<sup>12</sup> Konstantyn ilekroć był zmuszony do interwencji w wewnętrzne spory Kościoła nawoływał do jedności i zgody. Wszystkich, którzy łamali ową jedność nękał i prześladował. W tym duchu należy rozumieć to, że pozbawiał kler heretyckich wspólnot przywilejów udzielonych przez państwo wtedy gdy wspólnoty te były w łączności z Kościołem katolickim, następnie pozbawił ich prawa posiadania świątyń i odprawiania nabożeństw, a wreszcie nakazał zniszczyć ich pisma.<sup>13</sup>

Konstantyn podczas obrad zgromadzenia biskupów w Nicei (325 r.) zaangażował się w wypracowanie oficjalnej formuły wiary, miał poprzeć swym autorytetem kluczowe dla niej wyrażenie *homoousios*, a w końcu, wywierając presję na biskupach, doprowadzić do jego akceptacji.<sup>14</sup> Po soborze jednak, zdaniem niektórych historyków, zamierzał dokonać zmian w polityce wobec chrześcijan, udzielając swojego poparcia arianom. Potwierdzeniem tego kroku było odwołanie z wygnania Ariusza i jego zwolenników. obrońcy nicejskiego wyznania wiary znaleźli się w defensywie, jak na przykład Atanazy, skazany na wygnanie.<sup>15</sup>

Zmiana w polityce Konstantyna w stosunku do arianizmu nastąpiła wtedy, gdy okazało się, że uchwały podjęte w Nicei nie są w stanie zapewnić pokoju w Kościele, ponieważ większość adwersarzy Ariusza nie była zadowolona z przyjętego w Nicei *Credo*. Zagrożeniem pokoju stali się również bardzo gorliwi zwolennicy nicejskiej formuły, których usunięcie – w przekonaniu cesarza – miało przywrócić pokój w Kościele.<sup>16</sup>

Konstantyn prawdopodobnie pragnął jedynie pokoju i jedności w Kościele, nie podejmował kwestii teologicznych, nie były one dla niego do końca zrozumiałe.<sup>17</sup> Skłaniał się nie tyle do arian, ile nieszczęśliwie zaufał swoim niewiarygodnym doradcom.<sup>18</sup> Jak twierdzi M. Michalski, hasłem polityki kościelnej cesarza była zgoda ze wszystkimi i za wszelką cenę. Taki stan pragnął władca osiągnąć najpierw przez Sobór Nicejski doprowadzając do przyznania biskupowi Aleksandrowi słuszności w sprawie arian, a następnie przez rehabilitację Ariusza.<sup>19</sup> Innego zdania jest E. Wipszycka, która uważa, że cesarz przyczyniając się do przyjęcia arian do Kościoła nie zmienił swojej polityki,

<sup>12</sup> Por. *CTh* XVI.5.1.

<sup>13</sup> Por. M. Stachura, *Heretycy...*, dz. cyt., s. 67-68.

<sup>14</sup> Por. S. Bralewski, *Imperatorzy późnego cesarstwa rzymskiego wobec zgromadzeń biskupów*, Łódź 1997, s. 151-153.

<sup>15</sup> Por. S. Bralewski, *Polityka Konstantyna Wielkiego wobec arian po soborze w Nicei: nagły zwrot czy kontynuacja?*, *VoxP* 18(1998) t. 34-35, s. 335-336.

<sup>16</sup> Por. M. Simonetti, *La crisi ariana nel IV secolo*, Roma 1975, s. 100-102; M. S tarowieyski, *Sobory Kościoła niepodzielonego*, część 1: *Dzieje*, Tarnów 1997, s. 30, zwraca uwagę na pozyskanie cesarza przez arian.

<sup>17</sup> Por. C. Mazur, *Euzebiusz z Nikomedii*, EK 4, Lublin 1985, kol. 1356.

<sup>18</sup> Por. A. Lisiecki, *Konstantyn Wielki*, Poznań 1913, s. 169-175; M. Jaczynowska, *Historia Starożytnego Rzymu*, Warszawa 1982, s. 362, zwraca uwagę, że cesarz nie był wrogiem arian.

<sup>19</sup> Por. M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, t. 2, Warszawa 1982, s.107-108.

ale ją kontynuował dążąc do jedności. Tak przed Soborem w Nicei, jak i po nim, Konstantyn podobnie postępował wobec Kościoła.<sup>20</sup>

Po śmierci Konstantyna synowie pozyskawszy wojsko do swoich planów obalili testament ojca i podzielili państwo między siebie: Konstantyn II (+340 r.)<sup>21</sup>, otrzymał Zachód, Konstans (+350 r.)<sup>22</sup> część środkową z Italią, a Konstancjusz Wschód<sup>23</sup>. Wkrótce jednak rozpoczęli wojny między sobą. Efektem było panowanie Konstansa z Konstancjuszem, a ostatecznie do jednowładztwa tego ostatniego.

Konstancjusz (+361 r.)<sup>24</sup> podobnie jak jego ojciec pozostawał pod wpływem antynicejskiego obozu, kierowanego początkowo przez Euzebiusza z Nikomedii. Nie wynika z tego wniosek, że Konstancjusz prześladował zwolenników Nicei, aczkolwiek przed 346 rokiem egipcscy duchowni, zwolennicy Atanazego, zmuszeni byli do płacenia podatków, czyli tak samo jak heretycy. Konstancjusz jak widać stosował od czasu do czasu antyheretyckie prawo przeciw zwolennikom Soboru w Nicei.<sup>25</sup>

Konstancjusz prześladował, jak powszechnie wiadomo, liczne grupy heretyków. Dziwne jednak, że w dokumentach z tamtego okresu nie zachowała się żadna wzmianka o antyheretyckim ustawodawstwie w Kodeksie Teodozjusza. Być może kompilatorzy świadomie pominęli te rozporządzenia, albo sam cesarz uważał, że wystarczyły ustawy wydane przez Konstantyna.<sup>26</sup>

Krytycy polityki cesarza Konstancjusza uważali ją za przemyślaną próbę podporządkowania sobie Kościoła dla swoich własnych celów. Historyk Ammianus odnosząc się do ustawodawstwa i polityki kościelnej cesarza uważał, że Konstancjusz pomieszał religię chrześcijańską z przesadami starych kobiet.<sup>27</sup> Realizując swoją politykę doprowadził do niezgody, a zaistniałą sytuację usiłował naprawiać zwołując synody biskupów, którym przewodził. Siłą wówczas wymuszał decyzje na biskupach.<sup>28</sup>

## II. JULIAN APOSTATA I JEGO PROPOGAŃSKA POLITYKA

Znacząca zmiana w odniesieniu do religii nastąpiła z chwilą objęcia władzy przez cesarza Juliana zwanego Apostatą (+363 r.)<sup>29</sup>. Jednym z ważniejszych zadań swojego panowania uczynił odnowę religii pogańskiej. Wprawdzie uwa-

<sup>20</sup> Por. E. Wipszycka, *Kościół w świecie późnego antyku*, Warszawa 1994, s. 157-161.

<sup>21</sup> Por. R. Sawa, *Konstans I*, EK 9, Lublin 2002, kol. 703.

<sup>22</sup> Por. Tamże, kol. 696.

<sup>23</sup> Por. J. Wolski, *Historia powszechna. Starożytność*, Warszawa 1979, s. 513.

<sup>24</sup> Por. R. Sawa, *Konstancjusz II*, EK 9, Lublin 2002, kol. 695-696.

<sup>25</sup> Por. M. Stachura, *Heretycy...*, dz. cyt., s. 70.

<sup>26</sup> Por. Tamże.

<sup>27</sup> Por. Ammianus, *DR XXI.16.18*, dz. cyt., s. 373.

<sup>28</sup> Por. C.N. Cochrane, *Chrześcijaństwo i kultura antyczna*, tłum. G. Pianko, Warszawa 1960, s. 253-255.

<sup>29</sup> Por. M. Winarczyk, *Julian Apostata*, w: *Słownik pisarzy antycznych*, A. Świderkówna (red.), Warszawa 1990, s. 260; zob. także W. Kornatowski, *Zarys dziejów...*, dz. cyt., s. 238.

zał się za zwolennika tolerancji, ale w praktyce okazało się całkiem inaczej. Na początku swego panowania cesarz ogłosił wolność wszystkich kultów, przywracając stan z Edyktu Mediolańskiego z 313 roku.<sup>30</sup>

Julian Apostata przyjmował religię za fundament życia politycznego. Z tym jednak, że za taką religię uważał religię pogańską. Według niego należało zachować prawa odziedziczone z przeszłości jako nietknięte, ponieważ pochodzą od bogów.<sup>31</sup> W pierwszym rządzie dochodziło do szykanowania samych chrześcijan. Władze przy różnych okazjach i na różne sposoby deprecjonowały wyznawców Chrystusa, wyróżniając natomiast gorliwych pogan i nagradzając całe miasta, które porzuciły wiarę chrześcijańską.<sup>32</sup> Cesarz Julian nienawidził zapewne wszystkich chrześcijan, ale szczególnie Konstancjusza i wszystko, co miało z nim jakikolwiek związek.<sup>33</sup>

Nie zostało zabronione praktykowanie religii chrześcijańskiej, ale tak, jak Konstantyn skłaniał się ku chrześcijaństwu, tak Julian opowiadał się w swojej polityce za pogaństwem. Cesarz stał się religijnym fanatykiem. Z ochotą i zaangażowaniem wypełniał obowiązki kultyczne związane z piastowanym przez siebie urzędem. Jako *pontifex* własnoręcznie zabijał zwierzęta przeznaczone na ofiarę. Stał również na straży pogańskiej ortodoksji, biorąc udział w dyskusjach z filozofami, którzy mieli odmienne od niego poglądy na temat bogów<sup>34</sup> Mistrz i przyjaciel cesarza Libaniusz<sup>35</sup> tak charakteryzował reformę Juliana Apostaty: „Julian przywrócił kult bogów, budował lub odbudowywał świątynie, ustawiał w nich posągi bóstw. Środki na te działania uzyskiwał nakazując rekompensatę za przejęte mienie świątynne lub jego zwrot. Osoby, które z kamieni świątynnych wzniosły swoje domy zobowiązano do wniesienia finansowej rekompensaty. Zewsząd wozami i okrętami do zniszczonych świątyń zwożono odzyskane kolumny”<sup>36</sup>

Wydaje się, że Julianowi Apostacie chodziło nie tylko o odnowienie rzymskiej religii, ale być może w jeszcze większym stopniu o destrukcję chrześcijaństwa. Trudno jednak dociec źródeł jego wrogości wobec chrześcijaństwa. Pozostaje tylko sfera domysłów i hipotez.<sup>37</sup> Z chrześcijaństwem cesarz Julian walczył na różne sposoby, niekiedy były one bardzo wyrafinowane. Trzeba jednak przyznać, że w postępowaniu cesarza Juliana było niewiele aktów wymierzonych wprost w religię chrześcijańską i Kościół.

<sup>30</sup> Zob. J. Śrutwa, *Edykt mediolański*, EK 4, Lublin 1989, kol. 666.

<sup>31</sup> Por. L. Bielas, *Apostazja cesarza Juliana w świadectwach antycznych pisarzy i w nowożytnej historiografii*, Kraków 2001, s. 101.

<sup>32</sup> Por. J. Vogt, *Upadek Rzymu*, tłum. A. Łukaszewicz, Warszawa 1993, s. 144.

<sup>33</sup> Por. Sokrates Scholastyk, *Historia Kościoła* III.11, s. 296, tłum. J. Kazikowski, Warszawa 1986.

<sup>34</sup> Por. S. Olszaniec, *Julian Apostata jako reformator religijny*, Kraków 1999, s. 22-24.

<sup>35</sup> Por. L. Bielas, *Apostazja cesarza Juliana...*, dz. cyt., s. 112-115.

<sup>36</sup> Libanios, *Oratio* XVIII, 126; 28, tłum. L. Małunowicz, *Libanios, Mowy wybrane*, Biblioteka Narodowa, II/85, Wrocław 1953, s. 131; s. 99.

<sup>37</sup> Być może była to konsekwencja nieszczęść, jakie dotknęły jego rodzinę, szerzej zob. L. Bielas, *Apostazja cesarza Juliana...*, dz. cyt., s. 75-88.

Chrześcijan wykluczano z wyższych urzędów państwowych i gwardii cesarskiej, odbierano im kościoły należące przedtem do pogan, utrudniano funkcjonowanie w życiu społeczno-politycznym. Sam cesarz nie tylko inicjował tego typu akcje, ale też z dużą życzliwością traktował podobne inicjatywy ze strony swoich podwładnych.<sup>38</sup> Aprobata cesarza zyskiwały wszelkie inicjatywy, które mogły nawet w pośredni sposób osłabić religię chrześcijańską.<sup>39</sup> Zdając sobie sprawę z niszczycielskich skutków podziałów i wynikających z tego sporów oraz kłótni w łonie samego chrześcijaństwa, popierał „drobne kościoły chrześcijańskie”<sup>40</sup>, które mogły osłabiać od środka zwalczaną przez niego religię.

Cesarz Julian Apostata, mimo swej wrogości wobec chrześcijaństwa, nie mógł ukryć pewnej fascynacji tą religią. Tak w życiu Kościoła, jak i w religii dostrzegał elementy, które chciał nawet przenieść na grunt pogański. Za jeden z istotnych elementów składających się na sukces religii chrześcijańskiej uznawał poziom moralny i styl pracy duchowieństwa chrześcijańskiego. Z tego też względu podejmował wysiłki zmierzające do zmiany stylu życia kapłanów pogańskich. Jako najwyższy kapłan, *pontifex maximus*, czuł się odpowiedzialny za kapłanów pogańskich w państwie.<sup>41</sup> Dbał o ich poziom intelektualny, sam zajął się wyborem i kształceniem zawodowych kapłanów.<sup>42</sup> Dawał wiele praktycznych wskazówek dotyczących ich zachowań, nawoływał do świętości życia, dla nich jak i dla wiernych wprowadzał praktyki przypominające pokutę, zachęcał do udziału w działalności filantropijnej.<sup>43</sup> Istotnym zagadnieniem jest, jak pisze S. Olszaniec, pytanie skąd Julian zaczerpnął praktyczny wzorzec działalności, którą proponował wśród kapłanów i świeckich pogan. „Pozostaje faktem niezaprzeczalnym, że chrześcijaństwo, zwłaszcza od połowy czwartego wieku, zrobiło wiele w tej materii: utrzymanie biednych, wdów i sierot, (...) przejęcie działalności filantropijnej od *polis* niezdolnej do prowadzenia tego rodzaju aktywności, to fakty nie do podważenia”<sup>44</sup> Cesarz Julian dostrzegał te fakty, zdawał sobie sprawę z ich wymowy i dlatego dążył do przeszczepienia tych praktyk na grunt pogański.<sup>45</sup>

<sup>38</sup> Por. Ammianus, *DR XXII.11*, dz. cyt., s. 411-414. Szerzej zob. M. Banaszak, *Historia Kościoła Katolickiego*, t. 1, *Starożytność*, Warszawa 1989, s. 134.

<sup>39</sup> Historycy chrześcijańscy wspominają np. o poparciu idei odbudowania świątyni w Jerozolimie, by w ten sposób zaprzeczyć słowom Chrystusa, por. Sozomen, dz. cyt., V.22, s. 346-349.

<sup>40</sup> M. Stachura, *Heretycy...*, dz. cyt., s. 75.

<sup>41</sup> Por. *List cesarza Juliana do Arsacjusza*, w: Sozomen, dz. cyt., V 16, s. 327-331

<sup>42</sup> Por. R. Smith, *Julian's Gods. Religion and Philosophy in the Thought and Action of Julian the Apostate*, London – New York 1995, s. 14.

<sup>43</sup> Por. S. Olszaniec, *Julian Apostata jako reformator...*, dz. cyt., s. 109-112.

<sup>44</sup> Por. Tamże, s. 115.

<sup>45</sup> W Klinger, J. Wolski, *Julian Apostata. Listy*, Biblioteka przekładów z literatury antycznej, t. 9, Wrocław – Warszawa – Kraków 1962, List 89B, 296 BC; 298A; 302A-303B; 302AB.

Julian Apostata nie zrozumiał ducha Chrystusowej nauki. Zatrzymał się nad formą, która wydała mu się mniej atrakcyjna od pogańskiej mitologii.<sup>46</sup> Chrześcijaństwo uważał za przeszkodę na drodze do sprawiedliwości społecznej i społecznego pokoju.<sup>47</sup>

W życiu społecznym ówczesnego Imperium Julian Apostata prowadził politykę zmierzającą także do przywrócenia pogaństwa i nie chodziło mu w tym przypadku tylko o publiczne składanie ofiar. Na monetach z tego okresu polecił umieszczać pogańskie symbole, z jego polecenia dokonywano rytualnych puryfikacji żywności, dechrystianizowano armię, wprowadzając pogańskie ofiary i oddawanie czci podobiznom cesarza.<sup>48</sup>

Odnawiając religię pogańską cesarz planował również renesans studiów klasycznych. W jego zamierzeniu ta odnowa miała pośrednio uderzyć w chrześcijan. Reformę szkolnictwa uważał za jedno z najważniejszych przedsięwzięć. Już 17 czerwca 362 r. wydał tzw. edykt o wychowaniu *Magistri studiorum*<sup>49</sup> zabraniający katolikom między innymi nauczania literatury greckiej.<sup>50</sup> Położył w nim mocny akcent na kwalifikacje moralne kandydatów na nauczycieli.<sup>51</sup> Chrześcijańskie możliwości pracy w zawodzie nauczycielskim<sup>52</sup>, przede wszystkim na wyższych stopniach nauczania: dał im możliwość wyboru, albo wyrzeczenie się wiary i pozostanie w szkole lub odejście. Nauczyciele uczący w zreformowanej szkole mieli obowiązek nie tylko przekazywać wiedzę o autorach pogańskich, lecz także propagować ich wiarę. W ten sposób powstała szkoła wyznaniowa religii pogańskiej, do której – bez zdrady swojej wiary – nie mogli uczęszczać chrześcijanie.<sup>53</sup> Na mocy tych rozporządzeń od kandydatów do zawodu nauczyciela żądano

<sup>46</sup> Por. L. Bielas, *Apostazja cesarza Juliana...*, dz. cyt., s. 101.

<sup>47</sup> C.N. Cochrane, *Chrześcijaństwo...*, dz. cyt., s. 280.

<sup>48</sup> Por. L. Bielas, *Apostazja cesarza Juliana...*, dz. cyt., s. 142-155.

<sup>49</sup> Por. *CTh* XIII.3.5. Postanawia tam: „Przełożeni studiów i nauczyciele powinni odznaczać się kwalifikacjami moralnymi, oraz darem słowa. Ponieważ nie jestem w stanie osobiście dotrzeć do poszczególnych środowisk miejskich, zarządzam, aby ci wszyscy, którzy chcą nauczać, nie podejmowali tego obowiązku szybko i pochopnie, lecz, aby zaakceptowani wyrokiem zespołu nauczycielskiego, zasłużyli na zgodną opinię najwybitniejszych kuriałów. Taka bowiem decyzja niech będzie przedłożona do mego zatwierdzenia, aby (kandydaci) przystąpili do swych wykładów w miastach z większą niejako powagą, wynikłą z naszej oceny”, za: L. Bielas, *Ustawa szkolna cesarza Juliana*, *ACr* 25(1993), 16. Drugim dokumentem potwierdzającym zasadność tezy o antychrześcijańskim ustawodawstwie szkolnym Juliana jest jego list, o którym pisze J. Gliściński, w: *Antychrześcijańskie ustawodawstwo szkolne Juliana Apostaty*, *Coll Theol* 61(1991), z. 2, s. 47. Natomiast E. Dal Covolo uważa, że pomiędzy tymi dwoma dokumentami mógł cesarz wydać jeszcze jakąś ustawę antychrześcijańską, zob. *Relacje między Kościołem a Cesarstwem w wieku ambrożyjskim*, *VoxP* 18 (1998) t. 34-35, s. 56.

<sup>50</sup> Por. M. Winiarczyk, *Julian Apostata*, w: *Słownik pisarzy antycznych*, A. Świerkówna (red.), Warszawa 1990, s. 261.

<sup>51</sup> Por. Julian Apostata, *Listy*, dz. cyt., s. 25-26.

<sup>52</sup> Por. Ammianus, *DR* XXII.10.7, dz. cyt., s. 411; Zob. E. Dal Covolo, *La paideia anticristiana dell'imperatore Giuliano. A proposito dell'editto del 17 giugno 362*, w: *Crescita dell'uomo nella catechesi dei Padri*, Roma 1988, ss. 73-85.

<sup>53</sup> Por. L. Bielas, *Ustawa szkolna cesarza Juliana*, *ACr* 25 (1993) s. 19-20.

pozwolenia władz miejskich, które musiało uzyskać zatwierdzenie przez cesarza. Nakazano badanie moralnych i pedagogicznych kwalifikacji nauczycieli, jak również ich religijnych przekonań.<sup>54</sup> Aby zmusić wiernych do wysyłania młodzieży do szkół pogańskich zakazano chrześcijańskim nauczycielom wykładania pogańskich klasyków.<sup>55</sup>

W całym tym przedsięwzięciu „trudno odmówić Julianowi wręcz genialnej przenikliwości; on pierwszy zrozumiał, jak należy działać, by osiągnąć zamierzone rezultaty w dziedzinie kultury i wychowania (...) nigdy dotychczas w dziejach antycznego świata nikomu nawet nie przyszło na myśl, by w sposób tak totalny i konsekwentny ująć sprawy kształcenia młodzieży; (...) Zasługa wszakże poddania całego szkolnictwa kontroli ze strony państwa za pomocą środków prostych i realnych należy wyłącznie do Juliana”<sup>56</sup>

Julian Apostata był zwolennikiem pogaństwa jako religii państwowej.<sup>57</sup> Jego polityka była ostatnią próbą wskrzeszenia religii pogańskiej i przywrócenia świetności Cesarstwa w oparciu o dawne religie. Cesarz, dostrzegając widoczne oznaki zapowiadające upadek starożytnego świata, był przekonany, że chrześcijaństwo ponosiło za to odpowiedzialność i że niszcząc je usunie śmiertelną przyczynę.<sup>58</sup> Odbudowa pogaństwa zakończyła się jednak klęską, zbyt wczesna śmierć cesarza przerwała realizację rozpoczętego planu. Działania cesarza nie spotkały się także z wystarczającym odzewem opinii publicznej. Zjednał sobie zwolenników tylko w niektórych kręgach ludzi wykształconych, natomiast ze strony prostego ludu spotkał się z wrogością lub obojętnością.<sup>59</sup> Była to więc próba nieudana a wysiłki mające na celu zagładę chrześcijaństwa, przez dziwną ironię losu przyczyniły się do jego wzmocnienia.<sup>60</sup>

### III. OD CESARZA JOWIANA DO TEODOZJUSZA WIELKIEGO

Miejsce Juliana Apostaty, zajął cesarz Jowian (+364 r.), którego późnoantyczna historiografia katolicka uznała za zwolennika *Credo* nicejskiego. W polityce wewnętrznej dążył głównie do zachowania równowagi między pogaństwem a chrześcijaństwem łagodząc restrykcyjne działania swojego poprzednika wobec chrześcijan. Umocnił pozycję Kościoła odwołując z wygnania kapłanów chrześcijańskich i zwracając im większość odebranych przywilejów. Przywrócił chrześcijańskie symbole na sztandarach wojsko-

<sup>54</sup> Por. M. Banaszak, *Historia Kościoła ...*, dz. cyt., s. 134.

<sup>55</sup> Por. B. Kumor, *Historia Kościoła*, t. 1, Lublin 2001, s. 137.

<sup>56</sup> A. Krawczuk, *Julian Apostata*, Warszawa 1987, s. 304.

<sup>57</sup> Por. Ammianus, *DR XXII.5*, dz. cyt., s. 382.

<sup>58</sup> Por. D. Rops, *Kościół pierwszych wieków*, tłum. K. Ostrowska, Warszawa 1968, s. 649-650; Ammianus, *DR, Wprowadzenie*, dz. cyt., s. 19.

<sup>59</sup> Por. M. Simon, *Cywilizacja wczesnego chrześcijaństwa I-IV w.* tłum. E. Bąkowska, Warszawa 1979, s. 240.

<sup>60</sup> Por. M. Banaszak, *Historia Kościoła...*, dz. cyt., s. 138.



wych i monetach. Mimo iż początkowo prześladował pogan, zabraniając im praktykowania dawnych kultów, to jednak wkrótce cofnął wydane decyzje, utrzymując tylko zakaz uprawiania wróżbiarstwa i magii.<sup>61</sup> Działalność jego świadczy raczej o słabej orientacji i niezdecydowaniu w kwestiach wiary. Każde stronnictwo liczyło na poparcie cesarza, ale żadne nie odniosło sukcesu, mającego na celu prześladowanie pozostałych.<sup>62</sup>

Następcy Jowiana, cesarze panujący na Zachodzie od 364 roku cesarz Walentynian I (+375 r.)<sup>63</sup> i rządzący na Wschodzie Walens (+378 r.)<sup>64</sup> zapowiedzieli na początku panowania tolerancję dla różnych kultów. Działali jednak na rzecz ograniczenia wpływów religii pogańskich i przeciw herezji. Badający to zagadnienie M. Stachura, powołując się na Teodoretą z Cyru twierdzi, że cesarz Walens miał złożyć przy swoim chrzcie przysięgę, że wytępi w swoim państwie wszelką herezję. Jednak jak pisze M. Stachura „nie wiadomo, czy opublikował jakąś ustawę przeciw heretykom”<sup>65</sup>

Walens, przyjmując rolę cesarza teologa<sup>66</sup> w teologicznych dyskusjach, przejawiał zainteresowanie arianizmem i występował przeciw uchwałom Soboru Nicejskiego.<sup>67</sup> Trudno jest jednak jednoznacznie określić charakter polityki cesarza Walensa, wiele jest w niej niekonsekwencji. H.Ch. Brennecke twierdzi, że cesarz zsyłał na wygnanie tylko tych biskupów, którzy jawnie występowali przeciw biskupom homejskim.<sup>68</sup> „Ogólnie rzecz biorąc – jak pisze M. Stachura – stosowane przez Walensa represje wyglądają na doraźne działania, niesystematyczne, nakazywane i cofane pod wpływem emocji. Trudno też powiedzieć, które kościoły traktował Walens jako «hereetyckie i schizmatyczne». Wydaje się, że (...) dla Walensa schizmatykami byli ci, którzy otwarcie występowali przeciw biskupom homejskim, przede wszystkim przeciw biskupowi Konstantynopola. Sprawy doktrynalne w istocie niewiele Walensa obchodziły, istotę «herezji» widział nadal podobnie jak Konstantyn, w odstępstwie od jedności Kościoła”<sup>69</sup> Po wstrząsie wywołanym przez propogańską politykę Juliana Apostaty i panowanie ostat-

<sup>61</sup> Szerzej zob. R. Sawa, *Jowian*, EK 8, Lublin 2000, kol. 101.

<sup>62</sup> Por. H.Ch. Brennecke, *Erwägungen zu den Anfängen des Neunizäismus*, w: *Oecumenica et Patristica, Festschrift für W. Schneemelcher*, V.D. Papandreu, W.A. Bienert, K. Schäferdiek (hrsg.), Stuttgart 1989, s. 241-257.

<sup>63</sup> Walentynian I (*Flavius Valentinianus*), w: *Mała encyklopedia kultury świata antycznego*, oprac. M. Cytowska i in., Z. Piszczek (red.), t. 2, M-Ż, Warszawa 1962, s. 414.

<sup>64</sup> Walens Flavius żyjący w latach 328-378. Szerzej zob. K. Kumaniecki, *Historia kultury starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1969, s. 542.

<sup>65</sup> „Jedyne prawo antyheretyckie, jakie można by mu przypisać, to ustawa CTh XVI.6.2. datowana w Konstantynopolu 17 X 377, adresowana do Floriana, wikariusza Azji, zakazująca powtórnego chrztu”, M. Stachura, *Heretycy...*, dz. cyt., s. 77.

<sup>66</sup> Por. J. Danielou, H.I. Marrou, *Historia Kościoła*, t. I, Warszawa 1986, s. 206.

<sup>67</sup> Por. Sozomen, *HK* VI.10, dz. cyt., s. 372-374.

<sup>68</sup> Por. H.Ch. Brennecke, *Erwägungen zu den Anfängen des Neunizäismus*, dz. cyt., s. 230-236.

<sup>69</sup> M. Stachura, *Heretycy...*, dz. cyt., s. 78.

niego protektora arianizmu, cesarza Walensa, zarysowała się stopniowa stabilizacja w stosunkach między państwem a chrześcijaństwem.<sup>70</sup>

Walentynian I następca Walensa, chociaż był człowiekiem o zdecydowanie ortodoksyjnych poglądach nie chciał ich narzucać swoim poddanym. W dodatku miał przy boku cesarzową Justynę (zm. ok. 388 r.)<sup>71</sup>, opanowaną politycznymi ambicjami zwolenniczkę arianizmu.<sup>72</sup> W sprawach religii cesarz kierował się zasadą tolerancji i nie mieszał się w wewnętrzne sprawy Kościoła. Jego edykt z 371 roku, zakazujący każdego rodzaju wróżbiarstwa z wyjątkiem hauryspicjów<sup>73</sup>, był jakby zadośćuczynieniem wobec dążeń pogan. Uznawał przywileje i swobody chrześcijan, ale w imieniu państwa czuwał, aby ich nie nadużywano. Chociaż tolerował tradycyjne kultury grecko-rzymskie to jednak zakazał pod karą śmierci nocnych ofiar i magicznych obrzędów.<sup>74</sup> Zabronił także zgromadzeń manichejskich, ale nie utrudniał wykonywania pogańskich ceremonii, mimo iż ziemie i budynki przeznaczone do kultu pogańskiego rozkazał konfiskować, a urzędników nie przestrzegających tego prawa karać grzywną.<sup>75</sup>

Cesarz prowadził umiarkowaną politykę wobec różnorodnych religii istniejących w Imperium, co według Ammianusa, przyniosło jego panowaniu największą chwałę.<sup>76</sup> Działania, które podejmował miały na celu zagwarantowanie porządku publicznego. Dlatego też przypisywał sobie prawo regulowania form działania i wiary. Aprobował przez to starożytne roszczenia państwa klasycznego i swoją postawą ujawnił, iż będąc chrześcijaninem bardziej był związany z rzymską przeszłością, niż z przyszłością, którą obiecywał Kościoł.<sup>77</sup>

Walentynian I, jak twierdzi C.N. Cochrane, poprzez prawie heroiczny wysiłek konsolidacji charakteryzujący jego panowanie starał się za wszelką cenę utrzymać strukturę państwa świeckiego. Stał na pograniczu dwóch światów, do żadnego z nich nie należąc. „Odrzucając oficjalne pogaństwo, identyfikuje się z siłami tworzącymi nowy porządek. Lecz w swoim stanowczym uniezależnieniu się od Kościoła i w wyłącznym poleganiu na broni świeckiej odsłania on swoją zasadniczą zależność od tego, co stare”<sup>78</sup>

Cesarz Gracjan (+383 r.) panujący od 375 roku, w dokumencie wydanym w 382 r. ograniczył pewne przywileje religii pogańskiej, zniósł pań-

<sup>70</sup> Por. W. Kornatowski, *Zarys dziejów myśli politycznej*, Warszawa 1968, s. 330-331.

<sup>71</sup> Por. R. Sawa, *Justyna*, EK 8, Lublin 2000, kol. 276.

<sup>72</sup> Por. Teodoret, *Historia Kościoła* V.13, PG 82, 1227, tłum. L. Parmentier, przepracował F. Scheidweiler, GCS 44, Berlin 1954.

<sup>73</sup> Hauryspicje – sztuka wróżenia z wątroby zwierząt ofiarnych, z piorunów i in. znaków, a także obrzędy przy zakładaniu miast i budowie świątyń. Szerzej zob. K. Gębura, *Haruspicina*, EK 6, Lublin 1993, kol. 580.

<sup>74</sup> Por. *CTh* IX, 16, 9 (371).

<sup>75</sup> Por. *CTh* XVI, 5, 3 (372); 5, 4 (376); por. H. Chadwick, *Kościół w epoce wczesnego chrześcijaństwa*, tłum. A. Wypustek, Warszawa 2004, s. 159.

<sup>76</sup> Por. Ammianus, *DR* XXX.9.5.V, tłum. I. Lewandowski, t. 2, Warszawa 2002, s. 214.

<sup>77</sup> Por. C.N. Cochrane, *Chrześcijaństwo...*, dz. cyt., s. 292.

<sup>78</sup> Tamże, s. 311-312.

stwową subwencję dla kultu pogańskiego, wstrzymał zwolnienia od podatków i dotacje na rzecz oficjalnego kapłaństwa.<sup>79</sup> Ograniczył immunitet kapłanów pogańskich i rozkazał usunąć posąg bogini Wiktorii z senatu, wywołując tym duży sprzeciw wśród wyznawców religii pogańskiej.<sup>80</sup>

Gracjan był pierwszym rzymskim cesarzem, który ostatecznie przeciął więzy łączące państwo z religią pogańską. W 379 r. zrzekł się tytułu *pontifex maximus*, oraz uprawnień i stroju, jakie wiązały się z tą godnością<sup>81</sup> Była to niewątpliwie spektakularna i ostateczna decyzja odstąpienia cesarza od wielowiekowego przywiązania do starożytnych kultów. Trudno określić, czy Gracjan dokonał tego z własnej i nieprzymuszonej woli, czy zdecydował się na taki gest będąc pod wpływem chrześcijańskiego otoczenia, a może nawet pod naciskiem Ambrożego. Bez względu jednak na przyczyny, ten akt wyzbycia się pogańskich elementów sakralizujących władzę imperatorów stworzył możliwość, którą należało wykorzystać. „Fakt ten zdecydował o zbieżności interesów Imperium i Kościoła. Z jednej bowiem strony należało poszukiwać jakiegoś ekwiwalentu dla starych świętości, z drugiej natomiast strony Ojcowie Kościoła z niepokonaną gotowością zgłaszali idee, aby na zapotrzebowanie to odpowiedzieć. Dlatego obok sporu o charakterze konfesyjno-politycznym toczył się niepostrzeżenie proces asymilowania starych instytucji, zachowań i gestów, których rodowód był czysto pogański, z nowym ceremoniałem chrześcijańskim”<sup>82</sup>

Formalne zlikwidowanie pogaństwa nastąpiło za cesarza Teodozjusza Wielkiego (+395 r.)<sup>83</sup> i jego następców. Za jego panowania rozpoczęły się systematyczne działania mające na celu wyeliminowanie różnych form pogaństwa dokonujące się poprzez odbieranie siedzib i subwencji oraz formalny zakaz istniejących jeszcze kultów. Stało się to możliwe przez szereg zarządzeń, którym początek dał edykt *Cunctos populos* z 27 lutego 380 roku, zalecający wszystkim religię chrześcijańską i ogłaszający chrześcijaństwo religią państwową.<sup>84</sup>

Teodozjusz od samego początku swoich rządów zabrał się z zapalem do zwalczania pogaństwa i herezji<sup>85</sup> Zakazał używania świątyń i ołtarzy do

<sup>79</sup> Por. M. Jaczynowska, *Dzieje Imperium Romanum*, Warszawa 1995, s. 456; D. Rops, *Kościół...*, dz. cyt., s. 657.

<sup>80</sup> Por. K. Ilski, *Idea jedności politycznej, społecznej i religijnej w świetle pism Ambrożego z Mediolanu*, Poznań 2001, s. 326; S. Pieszczoł, *Patrologia*, t. I, Gniezno 1994, s. 110.

<sup>81</sup> Szerzej zob. J. Warmiński, *Gracjan*, EK 6, Lublin 1993, kol. 21-22.

<sup>82</sup> Por. K. Ilski, *Idea jedności politycznej...*, dz. cyt., s. 325-326.

<sup>83</sup> Por. H.G. Beck, *Teodosius I*, w: *Die Religion in geschichte und gegenwart. Handwörterbuch für Theologie und Religiions wissenschaft*, t. 6, K. Gallig (red.), Tübingen 1962, kol. 750.

<sup>84</sup> Por. E. Dal Covolo, *I rapporti tra la chiesa e l'impero nel secolo di Ambrogio*, VoxP 18(1998), t.34-35, s. 42-47

<sup>85</sup> Zestawienie praw wydanych przeciw poganom i heretykom w: H. von Campenhausen, *Ojcowie Kościoła*, dz. cyt., s. 224; J. Lo Grasso, *Ecclesia et status, Fontes selecti*, Roma 1939, przypis 1, s. 32-38.

praktyk wróżbiarstwa. Zlikwidowano także pogański kalendarz, w 385 r. zakazano auspicyjów.<sup>86</sup> Zosimos zwraca uwagę, że cesarz Teodozjusz, nie używszy perswazją odstąpienia arystokracji rzymskiej od tradycyjnych kultów, wstrzymał na nie dotacje.<sup>87</sup>

Od 388 roku cesarz Teodozjusz obrał surowszy kierunek działań. W myśl jego zarządzeń zaczęto zamykać pogańskie świątynie na Wschodzie, a na Zachodzie z inicjatywy Walentyniana II (+392 r.).<sup>88</sup> W 391 roku zakazano składania ofiar bóstwom, oddawania ich posągom czci oraz uczęszczania do pogańskich świątyń. W kolejnych edyktach uznano składanie ofiar i uprawianie wyroczeni za zdradę stanu i obłożono je surowymi karami.<sup>89</sup>

Od 392 r. Teodozjusz definitywnie zakazał uprawiania kultów pogańskich.<sup>90</sup> Lata jego panowania uchodzą za przełomowe w ustawodawstwie antyheretyckim.<sup>91</sup> Zakazywał heretykom wszelkich zgromadzeń. Herezja stała się przestępstwem ściganym przez państwo. Karą za nieposłuszeństwo w tym względzie była konfiskata budynku, w którym odbywały się spotkania.<sup>92</sup> Konfiskowano cmentarze i nieruchomości należące do społeczności heretyckich, zakazano wyświęcania heretyckich duchownych, wyświęconym odmawiano uznania ich godności kościelnych. Nie wolno im było nauczać swojej wiary i zwoływać synodów. Drastycznie ograniczono im prawa obywatelskie. Jeżeli ktoś należał do wyższych sfer tracił swoje przywileje i prawo sprawowania urzędów. Niektórych na podstawie dekretu usuwano z obszaru państwa, a powracający z wygnania narażali się na karę śmierci.<sup>93</sup> „Panowanie Teodozjusza może uchodzić za przełomowe w dziejach walki z herezją w tym przede wszystkim znaczeniu, że właśnie za rządów tego władcy i przy jego znaczącym udziale dokonano się ostateczne zerwanie więzi między zwolennikami wyznania nicejskiego a jego przeciwnikami”<sup>94</sup>

<sup>86</sup> Por. C.N. Cochrane, *Chrześcijaństwo...*, dz. cyt., s. 323-324.

<sup>87</sup> Por. Zosimos, *Nowa historia* IV.59, tłum. H. Cichočka, E. Wipszycka, Warszawa 1993, s. 199.

<sup>88</sup> Walentynian II, (*Flavius Valentinianus*) 371-392, cesarz rzymski od 375. Szerzej zob. *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, D. Kalisiewicz, A. Achmatowicz (red.), t. 6, Warszawa 1997, s. 637.

<sup>89</sup> Por. M. Banaszak, *Historia Kościoła...*, dz. cyt., s. 136.

<sup>90</sup> Por. W. Kornatowski, *Zarys dziejów...*, dz. cyt., s. 239.

<sup>91</sup> K. L. Noethlichs wyróżnia cztery okresy działalności ustawodawczej Teodozjusza wymierzonej przeciw heretykom: pierwszy lata 380-384 (ustawy *C.Th* XVI.1.2,3, 5.6-13), drugi lata 388-391 (ustawy *C.Th* XVI.4.2, 7.4, 5.14-19), trzeci rok 392 (ustawy *C.Th* XVI.4.3 i XVI.5.21), czwarty rok 394 (ustawy *C.Th* XVI.5.22-23). Szerzej zob. K.L. Noethlichs, *Die gesetzgeberischen Maßnahmen der christlichen Kaiser des vierten Jahrhunderts Genge Häretiker, Heiden und Juden*, Köln 1971, s. 162-165.

<sup>92</sup> Por. *C.Th* XVI.5.8; XVI.5.12.

<sup>93</sup> Por. E. Wipszycka, *Kościół w świecie...*, dz. cyt., s. 167.

<sup>94</sup> M. Stachura, *Heretycy...*, dz. cyt., s. 96. Całościowo zagadnienie to ujmuje M. Stachura, w: *Heretycy, schizmatycy i manichejczycy wobec cesarstwa rzymskiego*, Kraków 2000.

W 396 r. już po śmierci Teodozjusza ostatecznie skasowano przywileje i swobody przyznane na mocy starożytnego prawa kapłanom i sługom kultów pogańskich a zawód ich został oficjalnie wyjęty spod prawa.<sup>95</sup>

#### IV. ZAKOŃCZENIE

Wydarzenia z początku IV wieku zapoczątkowały nowy etap rozwoju relacji władców państwa rzymskiego w stosunku do chrześcijaństwa. „Konstantyn nie tylko uznał chrześcijaństwo za *religio licita*, religię zgodną z prawnym porządkiem cesarstwa, ale uczynił z niej, i to w czasie bardzo krótkim, religię osobiście popieraną przez cesarza, więcej – religię uprzywilejowaną”<sup>96</sup> Nie stało się to wprawdzie od razu i może nie tak szybko, jak sugeruje cytowany historyk, ale niewątpliwie to nastąpiło w ciągu kilkudziesięciu lat. Proces ten miał różne etapy a jego efekty też nie są jednoznaczne. Niewątpliwie od Konstantyna Wielkiego zauważa się stopniowy wzrost znaczenia chrześcijaństwa i malejącą rolę religii pogańskiej.

Zmiany, jakie na tym polu zaszły na przestrzeni kilkudziesięciu lat czwartego stulecia są ogromne. W niespełna osiemdziesiąt lat od prześladowań Dioklecjana w 303 roku do edyktu Teodozjusza z 380 roku<sup>97</sup> nastąpiło przejście od dominacji religii pogańskiej i bezwzględnej dyskryminacji religii chrześcijańskiej do uznania tej ostatniej za jedyną dozwoloną w Cesarstwie. W procesie tym uczestniczyli wszyscy cesarze tego okresu. Wyjątek stanowi okres panowania cesarza Juliana Apostaty i jego antychrześcijańska polityka.

Polityka religijna rządzących wzbudzała i nadal wzbudza żywe zainteresowanie. Usiłuje się określić zakres kompetencji tak władzy państwowej, jak i kościelnej. Ukazana w artykule polityka religijna cesarzy IV wieku może posłużyć jako przykład ewolucji wolności religii chrześcijańskiej, w czym ważną rolę odegrali rządzący.

#### RELIGIONSPOLITIK DER KAISER IM IV JAHRHUNDERT (Vom Konstantin dem Großen bis Theodosius I)

#### Z u s a m m e n f a s s u n g

In der Zeit Konstantin d. Gr. (280-337) festigt sich das römische Reich nach jahrzehntelangen inneren und äußeren Wirren durch umfangreiche Reformen der Verwaltung, der Heeresstruktur und der wirtschaftlichen Grundlagen und gewinnt eine neue Form. Prägend für die weitere Geschichte wird aber die Hinwendung Konstantins zum Christentum, das zunehmend privilegiert wird. Historisch bedeutend ist Konstantins Regierungszeit vor allem we-

<sup>95</sup> Por. *C.Th* XVI.10.14.

<sup>96</sup> E. Wipszycka, *Kościół w świecie...*, dz. cyt., s. 140.

<sup>97</sup> Edykt *Cunctos populos* z 27 lutego 380 r., w Kodeksie Teodozjusza (*C.Th*) 16.1.2.

gen der von ihm eingeleiteten konstantinischen Wende, mit der der Siegeszug des Christentums begann. Konstantin schrieb seinen Sieg eben diesem Monogramm zu. 313 folgte das Toleranzedikt von Mailand, das im ganzen Reich Religionsfreiheit garantierte und damit auch das Christentum erlaubte. Konstantin unterstützte das Christentum in der Folgezeit weiterhin und berief 325 das erste Konzil von Nicäa ein, um innerchristliche Streitigkeiten (arianischer Streit) beizulegen.

Julian Apostata (331-363) war von 361 bis 363 römischer Kaiser. Die nur kurze Regierungszeit Julians erlangte durch seinen letztlich gescheiterten Versuch Bedeutung, das durch Konstantin den Großen im Reich privilegierte Christentum zugunsten der römischen, besonders aber der griechischen Religion und der östlichen Mysterienkulte, im folgenden auch kurz als „Heidentum“ bezeichnet, zurückzudrängen. Sein Tod begrub letztlich jegliche Hoffnung auf eine Renaissance nichtchristlicher Weltanschauungen im Imperium, wenn sich auch die nachfolgenden Kaiser bis in die Zeit Theodosius I. relativ tolerant gegenüber den Anhängern des alten Glaubens verhielten.

Theodosius I (347-395), war von 379 bis 394 Kaiser im Osten des römischen Reiches und ab Ende 394 letzter Kaiser des Gesamtreiches. Die Regierungszeit des Theodosius war verbunden mit einschneidenden Veränderungen für das Imperium Romanum. So wurde erstmals eine große Gruppe von Barbaren (die Goten) als autonomer Verband auf dem Boden des Reiches angesiedelt, während er im Inneren das Christentum zur Staatsreligion erhob und Gesetze gegen das Heidentum und die christliche Häresie erließ. Nach einem Bürgerkrieg verwirklichte Theodosius ein letztes Mal die auch faktisch gegebene Einheit des Imperiums. Nach seinem Tod 395 führte die damit verbundene Aufteilung des Reiches in zwei Herrschaftsbereiche unter seinen beiden Söhnen jedoch letztlich zur endgültigen Trennung in ein Weströmisches und ein Oströmisches Reich, die von den Zeitgenossen allerdings nie als solche wahrgenommen wurde.